

Sygn. akt: II AKa 48/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mirosław Ziaja (spr.)
Sędziowie	SSA Małgorzata Niementowska SSO del. Karina Maksym
Protokolant	Agnieszka Bargieł

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Katowicach Arkadiusza Kozłowskiego

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2019 r. sprawy

1. **J. J.**, ur. (...) w P., s. R. i B.

oskarżonego o czyn z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 k.k. i inne;

2. **A. W.**, ur. (...) w S., s. T. i B.

oskarżonego czyn z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i inne;

3. **A. Ż.**, ur. (...) w R., s. M. i P.

oskarżonego o czyn z art. 299 § 1 i 5 k.k., w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.;

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 maja 2018 roku, sygn. akt XVI K 91/15

1. uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 21 zaskarżonego wyroku;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz adwokata M. H. – Kancelaria Adwokacka w M. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % VAT, tytułem obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu A. W. w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa opłaty za drugą instancję odpowiednio od:

- oskarżonego J. J. w kwocie 600 (sześćset złotych);

- oskarżonego A. Ż. w kwocie 900 (dziewięćset złotych);

i obciąża ich wydatkami postępowania odwoławczego w częściach przypadających każdemu z nich.

SSO del. Karina Maksym SSA Mirosław Ziaja SSA Małgorzata Niementowska

Sygn. akt II AKa 48/19

UZASADNIENIE WYROKU

**w części dotyczącej wniosków obrońców oskarżonych J. J. ,
A. Ż. oraz A. W..**

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Jakkolwiek sąd odwoławczy podzielił ogólnie wyrażone przez obrońcę oskarżonego J. J. zapatrywanie kontestujące w przepisie art. 299§7 kpk podstawę prawną orzeczenia przepadku kwoty 1.000.000 zł na rzecz Skarbu Państwa (pkt 21 zaskarżonego wyroku) jak i potrzebę w tej części orzeczenia kosztoryjnego, to jednak jednocześnie uznał, że brak było podstaw do aprobaty twierdzenia wyrażonego przez obronę, że w/w środki finansowe uzyskane zostały przez J. J. legalnie, pochodziły z jego oszczędności wynikających z profesjonalnego uprawiania koszykówki i w konkretnym wypadku poprzez dokonanie ich przelewu z konta oskarżonego na konto firmy (...) należącej do oskarżonego A. W. w dniu 3.10.2002 r. łączyły się z rzeczywistą transakcją zakupu paliwa silnikowego, stanowiąc jej przedpłatą.

Pomimo tego, że Sąd Apelacyjny przedstawił dezaprobatę dla orzeczenia Sądu Okręgowego wyrażonego w pkt 21 zaskarżonego wyroku, czemu dał obszernie wyraz w części uzasadnienia wyroku sporządzonego z urzędu, która winna być integralnie związana z niniejszymi motywami bez potrzeby ich powtarzania, to jednak wbrew retoryce apelacji obrońcy, w całości podzielił przedstawioną w powyższym zakresie ocenę dowodów zaoferowaną zgodnie z wymogami art. 7 kpk przez sąd meriti oraz będące tego konsekwencją logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym ustalenia fatyczne rzetelnie odzwierciedlające to, że omawiane czynności finansowe kreowane przez J. J., A. W.

i J. B. w dniach 2 i 3.10.2002 r., w warunkach współsprawstwa oraz zorganizowanej grupy przestępczej, zmierzały finalnie do udaremnienia w celu osiągnięcia korzyści majątkowej stwierdzenia pochodzenia środków finansowych z przestępstw związanych z nielegalną produkcją paliw silnikowych wytwarzanych przez skazanych R. U. i Z. L. i ich sprzedażą z pominięciem rzetelnego odzwierciedlenia tego w wystawianych fakturach VAT, a tym samym uzyskiwania dochodu wynikającego z zaniechania odprowadzenia należnego z tego tytułu Skarbowi Państwa podatku akcyzowego.

Tym samym sąd a quo w pełni trafnie ocenił od strony prawnej zachowanie oskarżonego J. J. i A. W. jako realizujące znamiona występku z art. 299§1 i 5 kk popełnionego w warunkach ciągu przestępstw z art. 91§1 kk.

Jak podkreślono to wyżej Sąd Okręgowy w sposób staranny przeanalizował w tej mierze nader obszerny materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu, który w zasadniczym fragmencie też wykorzystany został przez inne sądy w wyrokach skazujących inne osoby powiązane ze sobą w zorganizowanym przestępczym zachowaniu w przedmiotowej sprawie, które trafnie obrazują początkowe pisemne motywy zaskarżonego wyroku określające nie tylko skład grupy przestępczej, ale i finalne jej cele jakimi było nabywanie komponentów paliwowych, tworzenie pozorów ich sprzedaży poprzez wytwarzanie faktur VAT, które nie odzwierciedlały transakcji rzeczywistych, a w rzeczywistości wykorzystywanych do tzw. blendowania paliwa przez skazanych U. oraz L. i sprzedaży tak wytworzonego paliwa w obrocie pozafakturowym umożliwiającym zaniechanie odprowadzenia należnego Skarbowi Państwa podatku akcyzowego, legalizowanego poprzez wytwarzanie przez tzw. firmy słupy faktur VAT poświadczających nieprawdę co do rzeczywistego obrotu paliwami, aby w końcu uzyskaną nielegalnie nadwyżkę finansową, jako korzyść majątkową pochodzącą

z przestępstw skarbowych, legalizować poprzez zabiegi stanowiące realizację znamion występku tzw. prania pieniędzy o jakim mowa w art. 299§1 kk.

Trafnie Sąd Okręgowy, jako osoby dominujące w tej grupie, wskazał Z. L. i R. U., którzy logistycznie stworzyli przestępczy proceder, rozwijając go poprzez świadome działania zaufanych osób oraz własny też nadzór nad firmami wykorzystywanymi w procederze prania pieniędzy i wprowadzania ich w ten sam sposób do legalnego obrotu, poprzez przepływ środków finansowych przez konta bankowe utworzonych w tym celu podmiotów gospodarczych, zasadniczo pozorujące zapłatę za operacje gospodarcze nie mające w rzeczywistości miejsca i w efekcie fizyczne wypłacanie gotówki z konta z przeznaczeniem dla organizatorów procederu, którzy też czerpali konkretne zyski z tytułu nierzetelnie wystawionych faktur VAT.

W tej mierze w pełni trafne i oparte na ujawnionych oraz precyzyjnie wyeksponowanych dowodach są ustalenia, że m.in. firma (...), czy też firmy (...) należące do A. W., ściśle powiązane z U. i L. i faktycznie przez nich kierowane, wykorzystywane były do bezzfakturowej sprzedaży blendowanego paliwa, przy czym oprócz tego firma oskarżonego J. J. prowadziła też transakcje zgodne z prawem.

Sąd ad quem podziela również i ten fragment ustaleń łączący się z oskarżonymi A. Ż. oraz K. F., czy też skazanymi P. S. oraz T. T., w którym wskazano na przestępcze powiązania R. U. i Z. L. z firmą (...), od której w barterze za sprzedaż nielegalnie wytworzonej benzyny nabywano olej napędowy, zbywany następnie bezzfakturowo z wykorzystaniem firmy oskarżonego A. W., który m.in. ten olej napędowy sprzedawał do firmy (...). J., a ta zbywała go dalej odbiorcom zewnętrznym.

Prawidłowo Sąd Okręgowy wyeksponował też fikcyjne transakcje między oskarżonymi A. W., a skazanym B. R. i jego firmą (...) oraz to, że wszystkie wymienione wyżej pozorne operacje gospodarcze zmierzające do zalegalizowania wprowadzenia do obrotu oleju napędowego pochodzącego z nielegalnych źródeł, poprzez wystawienie faktur VAT, ostatecznie wiązały się z uzyskaniem pieniędzy przechodzących przez konta bankowe firm, które po ich wypłacie trafiały do R. U. i Z. L..

Sąd I instancji całość procederu opisał obszernie w pisemnym uzasadnieniu (por. w szczególności 1-17; 27-73; 96-124), które w całości aprobuje sąd ad quem bez potrzeby ich powtarzania, odsyłając do nich skarżących, którzy ustalenia te jedynie polemicznie podważali bez rzeczowego wykazywania logicznych i sprzecznych z doświadczeniem życiowym uchybień sądu meriti, trafnie też wyprowadzając wnioski w zakresie oceny prawnej zachowania oskarżonych J. J. i A. W..

Nie sposób nie zauważyć, że podnosząc zarzuty apelacyjne, obrońca oskarżonego J. J. podważając przyjętą przez sąd meriti ocenę dowodów oraz będące ich konsekwencją ustalenia faktyczne, w głównej mierze swoją uwagę skupił na okolicznościach związanych z przelewem kwoty 1.000.000 zł przez jego mandanta w dniu 3.10.2002 r. na nowo utworzone przez A. W. konto w Banku Spółdzielczym w O. Oddział w Z. (mimo, że obaj wcześniej i później korzystali z kont bankowych założonych w innych bankach), którą ten ostatni niezwłocznie przelał na konto założone poprzedniego dnia w tym samym banku przez firmę (...) reprezentowaną przez zmarłego już J. B., a który to tego samego dnia środki te chciał fizycznie wypłacić sugerując, że pieniądze miały odzwierciedlać legalną transakcję nabycia paliwa silnikowego.

Z retoryką skarżących trudno się tu zgodzić, jeśli przeciwstawić temu logiczne rozumowanie zaprezentowane przez Sąd Okręgowy, podważające zasadność takiej transakcji, przy uwzględnieniu chociażby tego, że firmy oskarżonego A. W.

i J. B. były klasycznymi „słupami” wykorzystywanymi do wytwarzania faktur VAT legalizujących omawianą działalność przestępczą związaną z „bezakcyzowym” obrotem nielegalnymi paliwami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, za którą nie szły realne operacje gospodarcze, czego świadomość musiał mieć J. J., oczekujący pod wymienionym bankiem 4.10.2002 r. na J. B., który miał wypłacić fizycznie z konta wymienioną kwotę, co skutecznie zablokowane zostało działaniami organów ścigania.

Trudno tu zgodzić się ze stanowiskiem obrony bezkrytycznie zakładającym, że oskarżony J. J., nie miał świadomości, że jego firma jest wykorzystywana do przestępczego procederu, czemu trafnie przeczą ustalenia faktyczno-prawne sądu a quo, prawidłowo wsparte logicznie wyartykułowanymi dowodami.

Taki pogląd obrony jest też niezrozumiały jeśli mieć w polu widzenia staranie mające na celu dobrowolne poddanie się przez oskarżonego karze podejmowane w toku postępowania rozpoznawczego i zablokowane przez sąd głównie z powodu braku aprobaty dla rozstrzygnięcia w przedmiocie zwrotu 1.000.000 zł.

Jednocześnie zauważyć trzeba, że traktowanie jako przedpłaty transakcji kwoty 1.000.000 zł uznać należy za sprzeczne z innymi operacjami oskarżonego w analogicznym okresie nawet, jeśli były fikcyjne. Była to również kwota znacząco wygórowana i odbiegająca od wartości pozostałych transakcji.

Nadto też obrona nie wykazała w jaki sposób potencjalne oszczędności J. J. w kwocie ok. 750.000-900.000 dolarów USA wynikające z gry w koszykówkę były odzwierciedlone w majątku oskarżonego, chociażby w formie określonych lokat bankowych i ich przepływu, co zarzuty apelacji czyni bezzasadne.

Pozostałe zarzuty obrońcy oskarżonego J. J. odnoszące się do trafnych w ocenie sądu ad quem ustaleń faktyczno-prawnych objętych zaskarżonym wyrokiem, a dotyczących czynów z art.299§1 i 5 kk polegających na wpłacie gotówki na konto w banku (...) w warunkach współsprawstwa z innymi w okresie od 27.06.2002-18.11.2002 r. w łącznej kwocie 2.270.450 zł, czy też przekazania 57 przelewami na konto firmy (...) kwoty łącznej 5.810.000 zł, stanowiących środki finansowe uzyskiwane z bezfakturowego obrotu paliwami i związanego z tym zaniechania zapłaty podatku akcyzowego przez Z. L. i R. U., które to operacje zmierzały do udaremnienia stwierdzenia pochodzenia tych pieniędzy, w istocie poza ogólnymi uwagami nie zawierały jakichkolwiek konkretnych okoliczności pozwalających podważyć logikę ustaleń Sądu Okręgowego, co w istocie, przy pełnej aprobacie sądu odwoławczego dla rozważań sądu meriti, uniemożliwia podjęcie jakichkolwiek konkretnych rozważań instancyjnych.

Podobną uwagę w zakresie czynów prawidłowo przypisanych oskarżonemu A. W. tak dotyczących występów z art. 299§1 i 5 kk, jak i z art. 271§3 kk (pkt 11; 12 i 13 zaskarżonego wyroku) należy podnieść w odniesieniu do apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego A. W., która oparta jest na sloganach, ogólnikach i nie zawiera żadnych konkretnych okoliczności pozwalających podważyć logikę wywodów Sądu Okręgowego zawartych w pisemnych motywach. Stanowi ona jedynie opartą na wyjaśnieniach oskarżonego A. W., w których nie przyznał się do sprawstwa i zawinięcia polemikę, sugerując rzetelność prowadzonej działalności, bez uwzględnienia pozostałego obszernego materiału dowodowego, którym sąd meriti zgodnie z art. 7 kpk zdezawuował te wyjaśnienia.

Tym samym również i w odniesieniu do tej apelacji – poza uwagą o jej polemicznym charakterze – stwierdzić należy, że nie pozwala ono na etapie odwoławczym na jej uwzględnienie i skonkretyzowaną odpowiedź będącą wyrazem dezaprobaty dla stanowiska wyrażonego w zaskarżonym wyroku i jego pisemnych motywach.

Sąd Apelacyjny nie znajdując tu żadnych prawnych i faktycznych powodów do uznania, że omawiany wyrok obarczony jest naruszeniem przepisów postępowania wymienionych w zarzucie, czy też błędami w ustaleniach faktycznych, które żadną miarą nie sposób uznać jako efekt wybiórczej i nieobiektywnej oceny całokształtu materiału dowodowego

ujawnionego w sprawie przez sąd I instancji, doszedł do przekonania, że obrona A. W. nie zaferowała wystarczających argumentów do wzruszenia zaskarżonego wyroku zgodnie z intencją oskarżonego.

Zauważyć trzeba i to, że nie sposób orzeczonych wobec oskarżonych tak J. J., jak i A. W. kar pozbawienia wolności, tak jednostkowych oscylujących w dolnym progu ustawowego zagrożenia, jak i wymiaru kary łącznej, umożliwiającej w oparciu o stan prawny obowiązujący do 30.06.2015 r. warunkowe zawieszenie ich wykonania bez ustalenia jakiegokolwiek środka probacyjnego, jak również orzeczonych w bardzo umiarkowanej wysokości grzywien, przy uwzględnieniu premedytowanego oraz zorganizowanego sposobu działania oskarżonych stanowiącego też łatwy sposób na uzyskiwanie stałych miesięcznych dochodów oraz strony przedmiotowej przypisanych czynów wyznaczających wysoki stopień społecznej ich szkodliwości, uznać za rażąco represyjne w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk,

a tym samym nieakceptowalne społecznie oraz nie znajdujące prawnego odzwierciedlenia w kodeksowych zasadach wymiaru kary.

Mając zatem powyższe w polu widzenia orzeczono jak na wstępie, a o kosztach w oparciu o przepis art. 636§1 kpk i art. 633 kpk.

Co się natomiast tyczy apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego A. Ż., kwestionującej powiązania tego oskarżonego z przestępczym procederem zorganizowanym przez R. U. i Z. L., faktyczne działanie oskarżonego w ich imieniu i na ich rzecz w zakresie kontaktów handlowych z firmą (...) Sp. z o.o., a w ramach tego przyjmowaniem, na przestrzeni kilku miesięcy 2002 r., od ówczesnego prezesa zarządu tej spółki, a oskarżonego (obecnie już skazanego) w niniejszej sprawie K. F., środków płatniczych pochodzących z pozafakturowego obrotu paliwami silnikowymi wytwarzanymi przez R. U. i Z. L. i związane z tym zaniechania odprowadzenia podatku akcyzowego, co stanowić miało element w ramach działania w zorganizowanej grupie przestępczej prania brudnych pieniędzy nakierowanych na osiągnięcie korzyści majątkowych, to uznać należy, że i ten środek odwoławczy nie zasługuje na uwzględnienie.

Istota apelacji oparta była na założeniu, iż Sąd Okręgowy naruszając elementarne zasady postępowania dowodowego oraz postępowania karnego, a nadto nie uzasadniając należycie wyrażonego orzecznictwo stanowiska, oparł się na pomawiających wyjaśnieniach oskarżonego K. F. złożonych w śledztwie, nie dostrzegając tego, że w postępowaniu rozpoznawczym zmienił on retorykę swych wypowiedzi, a nadto nie uwzględnił też wyjaśnień A. Ż., który nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, a także zeznań Z. L. i R. U., co finalnie miało doprowadzić do błędnych ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonego A. Ż. oraz faktycznej roli jaką pełnił w spółce (...).

Obrona stała tu a stanowisku, że oskarżony A. Ż. wprawdzie znał osobiście R. U., ale nie był jego pełnomocnikiem w spółce (...), w której wykonywał pracę zgodnie z zawartą umową zlecenia, nie będąc w niej tzw. szarą eminencją, a nadto nie uczestniczył on w przestępczym procederze zorganizowanym przez R. U. i Z. L..

Jednocześnie skarżący podważył wartość dowodową pomawiających A. Ż. wyjaśnień K. F. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, wobec ich zmiany w toku rozprawy głównej, jako nie spełniających obiektywnie kryteriów środka dowodowego w oparciu, o który można konstruować rzetelnie ustalenia faktyczne

Ponadto obrońca kontestował też i ten fragment ustaleń sądu meriti, który częściowo odmiennie od zarzutów aktu oskarżenia przyjął, że oskarżony miał odebrać od K. F. łączną kwotę 922.000 zł, która stanowiła czynność związaną z występkiem tzw. prania pieniędzy, podważając zasadność jego notatek w kontekście braku wskazania pełnych danych personalnych osoby, której miał on pieniądze te przekazywać.

Wbrew retoryce omawianego środka odwoławczego, także i w przypadku oskarżonego A. Ż. brak jest podstaw do podważania przyjętych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, logicznie i zgodnie z doświadczeniem życiowym wspartych ujawnionym materiałem dowodowym.

Tym samym Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego przytoczenia ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego i argumentów je wspierających, w pełni je aprobując i ponownie też odsyłając do nich autora apelacji.

Niewątpliwie zgodzić należy się z obrońcą, który twierdzi, że dowód z pomówienia współoskarżonego, jaki dowód szczególnie w procesie ustaleń faktycznych generujących możliwość przypisania innej osobie odpowiedzialności karnej, jest specyficzny, a co za tym idzie wymaga on szczególnej staranności w ocenie jego wiarygodności, przy czym wbrew twierdzeniom obrońcy wymogowi temu sprostał sąd meriti.

Podkreślić trzeba i to, że podstawę ustaleń faktycznych mogą stanowić też pomówienia wyartykułowane w postępowaniu przygotowawczym, a następnie odwołane na etapie rozprawy głównej.

Zauważyć należy również, że w odniesieniu do oskarżonego A. Ż. z powodu przedawnienia umorzono zostało postępowanie o część zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów.

Bezsporne jest, jak trafnie ocenił to Sąd Okręgowy, że oskarżony K. F. w toku swych obszernych wyjaśnień w stanowczy sposób przedstawił wykorzystywanie spółki (...) oraz podmiotów z nią związanych, a także własną rolę nie zmierzającą do ekskulpacji w omawianym przestępczym procederze, jak to określił sąd I instancji „związanym z przeфaktuowaniem komponentów paliw silnikowych, jak i związanym z wprowadzeniem do obrotu benzyny wytwarzanej przez R. U.”. Opisał on też rolę pozostałych oskarżonych, w tym A. Ż..

Sąd Okręgowy miał w polu widzenia zmianę wyjaśnień K. F. w toku rozprawy głównej odnośnie roli i sprawstwa oskarżonego A. Ż. oraz podane przez niego powody tego, jednak nie budzi zastrzeżeń procesowych to, że depozycjom tym odmówił wiarygodności, dając logicznie prymat jego wyjaśnieniom z postępowania przygotowawczego.

Żadną miarą nie wykraczała poza regułę wynikającą z przepisu art. 7 kpk ocena dowodu z wyjaśnień K. F. odnośnie oskarżonego A. Ż., w kontekście całokształtu innych dowodów odzwierciedlających całość inkryminowanej działalności

R. U. i Z. L. oraz osób z nimi powiązanych przestępczym współdziałaniem (co w znakomitej części było już przedmiotem prawomocnych skazań), w tym też w zakresie spółki (...).

W tym znaczeniu wyjaśnienia K. F. w pełni korespondują z wyjaśnieniami i zeznaniami T. T., P. S. B. R., czy M. O. potwierdzających fikcyjność transakcji odzwierciedlonych wystawionymi przez nich, jako prowadzących działalność gospodarczą, fakturami VAT.

Trafnie też Sąd Okręgowy wskazał na wyjaśnienia zmarłych już J. P. i J. B. odzwierciedlających podobny proceder.

Tym samym zgodzić się należy z wnioskiem, że brak jest powodów do aprobaty zmienionych wyjaśnień K. F. z rozprawy głównej jedynie w odniesieniu do oskarżonego A. Ż., jak i tego powodów, poza chęcią mogącą bezpodstawnie skutkować jego ekskulpacją.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił też informacje wynikające z należącego do K. F. kalendarza będącego przedmiotem jego zapisów, które wskazują okoliczności związane z przepływem środków pieniężnych związanych z omawianym procederem. Oskarżony F. w wyjaśnieniach swych precyzyjnie opisał symbole i skróty, którymi tam się posługiwał, nie pozostawiając wątpliwości, że zapisy

A i (...) odnoszące się do przekazywanych kwot pieniędzy dotyczą A. Ż., co zasadnie stanowiło o zmianie opisu zarzucanego czynu i przyjęciu, iż dotyczyło to łącznej sumy 922.000 zł.

Również i w ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe zasługuje na akceptację, jak i to, że A. Ż. do firmy (...) Sp. z o.o. został wprowadzony w związku z przestępczą działalnością R. U. i Z. L., który pośredniczył w nawiązaniu współpracy oraz, że w firmie tej odgrywał znacząco bardziej dominującą i istotną rolę, aniżeli wynikającą z oficjalnego w niej zatrudnienia, co pozwalało przyjąć jego świadomość przestępczego współdziałania z innymi na rzecz skazanych U. i L..

Podkreślić trzeba, że depozycje nie tylko K. F., ale i innych osób (T. T., P. S., M. O., B. R., I. S., W. G.) dają logiczny asumpt do twierdzenia, że w spółce (...) oskarżony A. Ż. był osobą „ważną” i traktowaną jako „szara eminencja”, współdecydującą o jej działaniu na równi z władzami tego podmiotu m.in. w wydawaniu konkretnych instrukcji co do treści faktur mających odzwierciedlać transakcje dokumentami tymi nie objęte (nierzeczywistymi), nazwy firm, ilości paliwa i kwoty, które miały z faktur tych wynikać.

To oskarżony A. Ż. po wpłaceniu przez firmy kwot wynikających z wystawionych faktur polecał K. F. ich wypłatę i fizycznie je od niego odbierał. On też zaoferował współpracę B. R. (co potwierdzają jego wyjaśnienia) w ramach prowadzonej firmy (...), związanej z wystawianiem faktur VAT dotyczących sprzedaży benzyny oraz zasady finansowe tej współpracy, a także kontaktował się z nim.

Dlatego też prawidłowo wspomniane wyżej dowody pozwalały przyjąć, że w ramach całego logistycznie przez Z. L. i R. U. zorganizowanego przestępczego procederu, oskarżony A. Ż. prezentował ponadprzeciętną aktywność i zainteresowanie w działaniach na ich rzecz i za obopólną zgodą oraz wiedzą, które to zachowanie odzwierciedlone w czynie mu przypisanym, realizowało znamiona występkę określonego w przepisie art. 299§1 i 5 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 kk, skoro od K. F., jako prezesa zarządu (...) sp. z o.o., przyjmował on w gotówce środki płatnicze pochodzące z korzyści z przestępstw skarbowych wynikających z niepłacenia podatku akcyzowego, prawidłowo wyeksponowanych i uzasadnionych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy

Jeszcze raz zatem podnieść należy, że pomawiające wyjaśnienia złożone przez K. F. były logicznie i zgodnie z doświadczeniem życiowym, nie wiązały się z próbą własnej ekskulpacji, znajdowały odzwierciedlenie w innych dowodach, a ich częściowa zmiana w toku rozprawy głównej odnośnie roli i sprawstwa oskarżonego A. Ż. nie łączyła z rzetelnie prezentowanymi tego powodami, co miał w polu widzenia sąd a quo, z należytą starannością dowód ten oceniając.

Tym samym Sąd Apelacyjny w retoryce apelacji obrońcy nie znalazł wystarczających argumentów do wzruszenia zaskarżonego wyroku zgodnie z intencją i oczekiwaniami skarżących, tym bardziej, że żadną miarą w świetle okoliczności o jakich mowa w art. 53 kk orzeczonych kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz faktycznie symbolicznej grzywny nie sposób traktować jako rażąco represyjnych w rozumieniu wynikającym z przepisu art. 438 pkt 4 pkp.

Zatem orzeczono jak wyżej.

SSO del. Karina Maksym SSA Mirosław Ziaja SSA Małgorzata Niementowska